

**Wyrok z dnia 12 marca 1996 r.**  
**I PO 2/96**

**Sprzeczną z prawem jest uchwała rady izby notarialnej:**

- określająca maksymalny czas trwania asesury notarialnej
- ustalająca prawo decydowania o "zakończeniu" asesury
- ograniczająca wizytację asesury
- zalecająca zawieranie z asesorami umów o pracę na czas określony oraz
- uznająca za uchybienie godności zawodu wypowiedzenie umowy o pracę przez asesora lub ubiegania się przez niego o nominację na notariusza "przed formalnym zakończeniem asesury".

Przewodniczący SSN: Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Sędziowie  
SN: Józef Iwulski, Walerian Sanetra,

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 12 marca 1996 r. sprawy ze skargi  
Ministra Sprawiedliwości na uchwałę Rady Izby Notarialnej w P. [...] w sprawie asesury  
notarialnej z dnia 2 lipca 1995 r.

u c h y l i ł zaskarżoną uchwałę w punktach 1, 2, 3, 4 oraz w punkcie 7 - zdanie  
drugie, w pozostałym zakresie oddalił skargę.

**U z a s a d n i e n i e**

Minister Sprawiedliwości zaskarżył do Sądu Najwyższego uchwałę Rady Izby  
Notarialnej w P. z dnia 8 lipca 1995 r. w sprawie asesury notarialnej [...].

Powołując się na art. 47 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie  
(Dz. U. Nr 22, poz. 91) wniósł o jej uchylenie jako sprzecznej z prawem.

Zdaniem Ministra Sprawiedliwości w uchwale tej w sposób niezgodny z prze-  
pisami prawa w pkt 1 określono maksymalny okres trwania asesury notarialnej, a w pkt  
2 i 3 przyznano Radzie prawo do decydowania o zakończeniu asesury stanowiąc  
ponadto, że umowa o pracę w charakterze asesora notarialnego powinna być zawarta  
na czas oznaczony. Za niezgodne z przepisami prawa uznał też Minister Sprawiedli-  
wości "ograniczenie wizytacji pracy tylko po zakończeniu asesury" oraz postanowienia  
pkt 7, z których wynika możliwość uznania za uchybienie godności zawodu notariusza -  
w rozumieniu art. 50 Prawa o notariacie - nieuzasadnionego zwolnienia asesora przed  
upływem terminu określonego w umowie o pracę, bądź nieuzasadnionego  
wypowiedzenia umowy o pracę przez asesora, bądź ubiegania się przez niego o  
nominację na notariusza przed formalnym zakończeniem asesury.

Rada Izby Notarialnej w P. w odpowiedzi na skargę wniósła o jej oddalenie jako  
bezzasadnej oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Zdaniem Rady zaskarżona uchwała nie ma charakteru normatywnego, a wyraża  
jedynie jej stanowisko w ramach ciężącego na niej obowiązku organizowania asesury.  
W związku z tym obowiązkiem postanowiono, że czas trwania asesury nie powinien  
przekraczać 10 lat, co nie jest - zdaniem Rady - sprzeczne z prawem, które określa

jedynie minimalny czas jej trwania. Zalecenie, że umowa o pracę z asesorem powinna być zawarta na czas oznaczony nie jest sprzeczna z prawem a służy interesowi asesorów pozwalając im - jak wskazano w odpowiedzi na skargę - "przewidzieć tok ich zawodowej kariery" oraz dając poczucie stabilności.

Rada Izby Notarialnej twierdziła też, że użyty w uchwale zwrot "zakończenie asesury" oznacza rozpoczęcie procedury opiniowania wniosku o powołanie na stanowisko notariusza albo doprowadzenia do odwołania asesora przez Ministra Sprawiedliwości; nie narusza zatem uprawnień Ministra i pozostaje w zgodzie z przepisami Prawa o notariacie.

Zdaniem Rady użyte w uchwale sformułowanie dotyczące wizytacji asesora "tylko po zakończeniu asesury" odnosi się do otrzymania przez asesora opinii rady, w związku z czym należy przyjąć, że asesor może być wizytowany w każdym czasie. Rada uważała też za uzasadnione traktowanie naruszenia prawa pracy jako "naruszenie deontologii notarialnej i uchybienia godności zawodu".

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 47 § 1 wymienionej wyżej ustawy Prawo o notariacie, Minister Sprawiedliwości może zaskarżyć do Sądu Najwyższego sprzeczną z prawem uchwałę organu samorządu notarialnego. Rzeczą Sądu Najwyższego jest zatem dokonanie oceny zgodności z prawem zaskarżonych postanowień uchwały [...] Rady Izby Notarialnej w P. z dnia 8 lipca 1995 r. Nie można zgodzić się z twierdzeniem zawartym w odpowiedzi na skargę co do tego, że uchwała ta nie ma charakteru normatywnego. Przeczą temu już dalsze wywody odpowiedzi, z których wynika, że Rada uważała uchwałę za określenie zasad swego działania oraz powinności asesorów i notariuszy.

Prawo o notariacie nie określa maksymalnego czasu trwania asesury notarialnej. Jedynym postanowieniem dotyczącym kwestii czasu trwania asesury jest art. 11 pkt 6, w którym do warunków powołania notariusza zaliczono pracę w charakterze asesora notarialnego przez co najmniej 2 lata. Wypływa stąd wniosek, że minimalny czas trwania asesury ma wynosić co najmniej 2 lata jeżeli asesor ubiega się o powołanie na notariusza. Skoro ustawa nie określa w żaden sposób - pośredni ani bezpośredni - maksymalnego czasu trwania asesury, należy uznać za sprzeczne z prawem postanowienie punktu 1 zaskarżonej uchwały, w którym stanowi się, że asesura notarialna nie powinna trwać dłużej niż 10 lat. Skoro ustawodawca nie ustanowił granicy czasowej trwania asesury nie może być uznane za dozwolone wprowadzanie takiej granicy w drodze uchwały rady izby notarialnej, tym bardziej, że Rada przypisała sobie kompetencję decydowania o zakończeniu asesury, co - jak wynika z treści odpowiedzi na skargę - ma między innymi służyć wszczęciu procedury o odwołanie asesora.

Określenie rodzaju umowy o pracę (na czas określony lub na czas nie określony - art. 25 § 1 kodeksu pracy) należy wyłącznie do stron tej umowy. Autonomia woli stron stosunku pracy nie może być naruszana przez określenie zalecanego rodzaju umowy w drodze uchwały organu samorządu zawodowego, do którego przynależność jest obowiązkowa i który ma istotne kompetencje publicznoprawne. Zalecany rodzaj umowy o pracę (umowa na czas określony) charakteryzuje się przede wszystkim tym, że umowa rozwiązuje się z upływem czasu na który została zawarta, a więc może być

zasadnie uznany za dający mniejszą ochronę pracownikowi (w tym wypadku asesorowi).

Postanowienie pkt 3 uchwały, w którym mowa jest o tym, że Rada Izby Notarialnej decyduje (w określonych warunkach) o zakończeniu asesury należy uznać za sprzeczne z prawem. Przede wszystkim trzeba stwierdzić, że w Prawie o notariacie nie przewidziano decyzji o zakończeniu asesury. Asesura kończy się powołaniem na notariusza lub odwołaniem przez Ministra Sprawiedliwości (art. 76 § 3 Prawa o notariacie). Przesłankami podjęcia decyzji o zakończeniu asesury miałyby być (w świetle pkt 3 zaskarżonej uchwały): wniosek notariusza pracodawcy, wniosek asesora jeżeli "umowa o pracę wygasła w wyniku upływu terminu na jaki została zawarta albo (z urzędu) gdy termin zakończenia asesury nie zostanie uzgodniony między patronem i asesorem, a czas trwania umowy o pracę zawartej na czas nieoznaczony przekroczył 3 lata".

Wbrew twierdzeniom zawartym w odpowiedzi na skargę z przytoczonych sformułowań nie wynika, by zamiarem Rady było jedynie ustanowienie przesłanek do wszczęcia procedury opiniowania asesora lub wnioskowania o jego odwołanie. Twierdzenie takie jest sprzeczne z brzmieniem omawianego punktu 3 uchwały, z treści którego wyraźnie wynika przypisanie Radzie kompetencji podejmowania decyzji o zakończeniu asesury, w dodatku między innymi o charakterze sankcji za niezawarcie z asesorem umowy o pracę na czas określony.

O wizytacji kancelarii notarialnej mowa jest w art. 44 § 2 i 3 Prawa o notariacie. Z treści przepisu § 2 art. 44 wynika, że wizytację przeprowadza się co najmniej raz na 3 lata. Postanowienie punktu 4 zaskarżonej uchwały, w którym stanowi się, że asesor może zostać poddany wizytacji, a następnie otrzymać pozytywną opinię Rady Izby Notarialnej potrzebną do powołania go na notariusza i wyznaczenia mu siedziby kancelarii, tylko po zakończeniu asesury koliduje z treścią wskazanego przepisu Prawa o notariacie. Można by wnioskować, że wizytacja kancelarii przeprowadzana co najmniej raz na 3 lata nie może obejmować pracy asesora zatrudnionego w tej kancelarii.

Punkty 5 i 6 zaskarżonej uchwały nie budzą zastrzeżeń co do ich zgodności z prawem. Punkt 5 stanowi o tym, że przy opiniowaniu wniosków w zakresie wyznaczenia siedziby kancelarii Rada Izby Notarialnej kierować się będzie obowiązującym aktualnie planem rozmieszczenia kancelarii, a ponadto brać będzie pod uwagę upływ czasu od zakończenia asesury a punkt 6 stanowi o doręczaniu asesorom uchwał ustalających bądź zmieniających plan rozmieszczenia kancelarii oraz informacje o potrzebach obsadzenia kancelarii w sytuacjach nie uwzględnianych w tym planie. Uzasadnienie skargi nie zawiera polemiki z treścią tych punktów.

Podobnie nie budzi zastrzeżeń Sądu Najwyższego pierwsze zdanie punktu 7 o treści "nieuzasadnione zwolnienie asesora przed upływem terminu określonego w umowie o pracę może być uznane za uchybienie przez notariusza godności zawodu w rozumieniu art. 50 Prawa o notariacie".

Nie można wykluczyć, że nieuzasadnione, czyli niezgodne z prawem rozwiązanie przez notariusza jako pracodawcę umowy o pracę zawartej na czas określony mogłoby w pewnych sytuacjach być uznane za uchybienie godności zawodu, czyli uzasadniające wystąpienie przez Radę z wnioskiem o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego (art. 58 Prawa o notariacie). Nie można natomiast zgodzić się z treścią uchwały (zdania

drugiego punktu 7), gdy mowa jest o takim samym potraktowaniu "nieuzasadnionego" wypowiedzenia umowy o pracę przez asesora. Pracownik - w myśl zasady wolności pracy - może wypowiedzieć umowę o pracę i ta czynność prawna nie może być oceniana jako uzasadniona lub nieuzasadniona. Tym różni się wypowiedzenie dokonane przez pracownika od wypowiedzenia dokonanego przez zakład pracy. Traktowanie nieuzasadnionego wypowiedzenia dokonanego przez pracownika jako uchybienia godności zawodu musi być uznane za naruszające prawo.

Podobnie bezpodstawne jest uznanie za takie uchybienie ubiegania się przez asesora o nominację na notariusza "przed formalnym zakończeniem asesury".

Nawiązując do przedstawionych wyżej rozważań na temat decyzji o "zakończeniu asesury" należy uznać za bezpodstawne traktowanie ubiegania się o nominację w kategoriach uchybienia godności zawodu.

Zważywszy powyższe należało uznać za sprzeczne z prawem, a zatem podlegające uchyleniu postanowienia zaskarżonej uchwały w punktach 1, 2, 3, 4 i w zdaniu drugim punktu 7. Brak było natomiast podstaw do uznania treści punktów 5, 6 i pierwszego zdania punktu 7 za sprzeczną z prawem. Należało zatem orzec jak w sentencji na mocy art. 47 § 2 Prawa o notariacie.

Sąd Najwyższy poprzestał na uchyleniu uchwały we wskazanej części bez przekazania sprawy do ponownego rozpatrzenia, ponieważ sprzeczność z prawem uchylonych postanowień była tego rodzaju, że bezprzedmiotowe byłoby ponowne rozpoznawanie tych samych kwestii.

=====